Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dn.13 marca 1933 r. 822.

## Treść numeru:



ooo:&:ooo

## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o artykule "Kur.Wileńskiego" na temat stosunków bałtyckich w związku z nominacją nowego posła polskiego w Rydze. "Liet.Aidas" Nr.56 z 10.III.1933. Art.p.t."Winowajca przeszkody". Streszczenie:

3 marca "Kurjer Wil." zamieścił artykuł wstępny na temat stosunków bałtyckich, nawiązując do nominacji nowego posła polskiego w Rydze Beczkowicza. W artykule tym poświęcił "Kurjer" dużo miejsca sprawie stosunków polsko-litewskich. Widocznie "Kur.Wil." interesuje się nietyle sprawami łotewskiemi, ile litewskiemi. Wydaje się, iż sama Łotwa interesuje pismo raczej z punktu widzenia gospodarczego. Jeżeli chodzi o Związek państw bałtyckich, to "Kur. Wil." przyznaje, że przeszkodą do utworzenia tego związku jest Litwa, a właściwie mówiąc Wilno.

Polska niewątpliwie pamięta, jak to zimą 1922 r.rozbił się w parlamencie fińskim starannie opracowany przez Warszawę plan sojuszu bałtyckiego. Plan ten rozbił się dlatego, że Litwa pozostała na stronie, a Finnowie nie chcieli się zgodzić na pozostawienie Wilna w rękach polskich. Obecnie, gdy w parlamencie szwedzkim wysuwa się kwestję zbliżenia państw bałtyckich, skandynawskich i polskiego,również się żąda słusznego rozstrzygnięcia sprawy wileńskiej. Trybunał Haski, rozpatrując sprawę komunikacji polsko-litewskiej również nie mógł pominąć sprawy wileńskiej i przyznał słuszność stanowisku litewskiemu.Min.Zaunius podczas debatów w Lidze Narodów nad sprawą mandżurską wysunął analogiczną kwestję wileńską. Tak więc sprawa wileńska przypomina nieczyste sumienie, które wciąż nie daje spokoju i coraz bardziej z biegiem czasu gryzie.

Widocznie zaczynają to uznawać również Polacy. "Kur.Wil." mówi już o kompromisie lecz wyraźnie sobie zdaje sprawę, iż dla Litwy możliwy jest tylko jeden "kompromis", a mianowicie całkowite odzyskanie Wilna.

"Kur.Wil." nie dopuszcza takiej myśli i kroczy po dawno utartych szlakach, twierdząc, że Litwa, pragnąc odzyskać Wilno tak się związała z wrogami Polski, w pierwszym rzędzie z Niemcami, że musi być wprost uważana za bezpośrednie przedłużenie na wschód kompleksu zagadnień polsko-litewskich. Według "Kur.Wil." Litwa,gdyby nawet chciała, z trudem jedynie mogłaby zawrócić na inną drogę.

Twierdzenie, że Litwa nie prowadzi samodzielnej polityki, a tylko politykę wyznaczaną przez Berlin, było wymyślone przez Polaków dla potrzeb propagandy zagranicznej już przed 15-tu laty.Propaganda ta prowadzona była tak energicznie, że Polacy sami zaczęli w swe twierdzenia wierzyć.

Litewska polityka zagraniczna, jak dawniej, tak obecnie jest całkiem niezawisła. Za wskazówkę służą Litwie pod tym względem nie jakieś inne kraje, a wyłącznie interesy swego państwa. Rząd litewski nie dał nikomu zobowiązań, któreby krępowały jego swobodę.

Polska, nie mogąc osiągnąć pożądanego związku bałtyckiego, oskarża Litwę o to, iż do realizacji tego związku nie dopuszcza. Tymczasem Polska sama jest jedyną i bezpośrednią przeszkodą.Wiedzą o tem dobrze odpowiedzialni politycy całego świata. O ile Polsce istotnie zależy nietylko na związku bałtyckim lecz i na lepszych stosunkach z Litwą,winnaśsię Polska cofnąć za linję, przy której się znajdowała w chwili podpisywania traktatu suwalskiego i zgodzić na absolutne respektowanie traktatu litewsko-sowieckiego z 1920 r.

"Lietuvos Żinios" o niebezpieczeństwie hitleryzmu. "Liet.Żinios" Nr.56 z 10.III.1933 r. Art.p.t."Ekstrabolączki". Streszczenie:

Litwa, jako spokojne państwo, które stoi jedynie na straży tego, co do niej należy, winna kroczyć wespół ze światem demokracji. Jeżeli bowiem chodzi o wyuzdanie polityczne, to osiągnęło ono swój szczyt w krajach, gdzie demokracja jest zagrożona. Tak np. Hitler, będąc kanclerzem państwa, w niesłychany sposób odzywa się o innych państwach. Litwinów np. nazywa Hitler chciwcami, jakgdyby Litwini byli przyczyną nieszczęść niemieckich.Hitler doskonale wie,

że może bezkarnie obrażać Litwę. Świadczy to o głębokim upadku moralnym narodowych socjalistów w Niemczech. Cały kulturalny świat powinien zagrodzić drogę tego rodzaju ekstrabolączkom. Litwa powinna mu być w tem pomocna.

K r o n i k a .

D o k o ł a l i t e w s k o - n i e m i e c k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h .Prasa kowieńska /z 10.III.33/:Jak podają, litewsko-niemieckie rokowania handlowe rozpoczną się w Berlinie, później zaś będą prowadzone w Kownie. Koła miarodajne nadają nadchodzącym rokowaniom z Niemcami wielkie znaczenie, gdyż będą one pierwszem urzędowem spotkaniem między Litwą a Niemcami hitlerowskiemi. Jak przypuszczają, zmiana kursu politycznego w Niemczech wpłynie na układy w tym sensie, że strona niemiecka będzie walczyła o wyjednanie ustępstw politycznych.

P o d z i ę k o w a n i e d l a b. b u r m i s t r z a S t o k h o l m u L i n h a g e n a . Prasa kowieńska /z 10.III.33/:T-wo zbliżenia litewsko-szwedzkiego przesłało b.burmistrzowi Stokholmu Linhagenowi podziękowanie za pracę jego na korzyść Litwy.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o z j e ź d z i e l u d o w c ó w. "Liet.Žin." Nr.55 z 9.III.1933 r.Art.p.t."Po zjeździe".Streszczenie:

Zjazd przedstawicieli związku ludowców obudził wielkie zainteresowanie w społeczeństwie, co dowodzi doniosłego znaczenia tej organizacji w życiu ludności kraju i trwałości jej egzystencji. Związek wzrasta w siły, organizuje się, wbrew oczekiwaniom pewnych czynników, życzących sobie raczej jego upadku. Celem związku jest demokratyczny parlamentarny ustrój republikański, którego konieczność podkreślali na zjeździe reprezentanci ludności ze wszystkich miejscowości kraju. A przedstawiciele ci, rekrutujący się przeważnie z pośród włościan, są wyrazicielami woli najliczniejszej,podstawowej warstwy społeczeństwa, co słowom ich nadaje niezmiernie doniosłe znaczenie. Na zjeździe potrafili no formułować poważnie i rzeczowo swe postulaty, powstrzymując się jednocześnie od wspominania o innych ugrupowaniach, co zjazdowi nadawało cechy samodzielności i niezależności. Zjazd wykonał pracę pe mego rodzaju parlamentu, zwłaszcza, że uczestnicy jego z wielkiem zainteresowaniem rozważali państwowe kwestje gospodarcze i finansowe, nie cofając się też przed dyskusją nad zagadnieniami polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Istotni twórcy i podstawa Państwa Litewskiego - lud - ma poczucie przysługującego mu prawa udziału w rządach kraju, a zapatruje się na to nietylko, jako na prawo lecz rówmież, jako na obowiązek obywatelski.

K r o n i k a .

A r e s z t y u r z ę d n i k ó w i d z i a ł a c z y p a r t y j n y c h z a n a d u ż y c i a .Prasa kowieńska /z 7 i 9.III. 1933/:6 marca aresztowano burmistrza Telsz Pawła Gudzinskasa, dyrektora miejscowej Kasy Chorych Mieczysława Gedwiłasa oraz telszewskiego agronoma powiatowego W.Tallat-Kiełpszę. Areszty te wywołały w Telszach wielką sensację, tembardziej, że Gudzinskas zajmuje stanowisko prezesa komitetu narodowców pow.telszewskiego; Tallat-Kiełpsz jest członkiem powiatowego komitetu narodowców, a Gedwiłas jest działaczem organizacji ludowców oraz naczelnym redaktorem pisma "Žemajtis". Przyczyną aresztowań było bankructwo w 1930 r. telszewskiej kooperatywy rolniczej "Žemajtukis", której prezesem i administratorem był wówczas A.Tornau, wiceprezesem Gudzinskas i buchalterem Gedwiłas. W związku z temi aresztami A.Tornau ustąpił z centralnego komitetu ludowców.

7 marca aresztowano w Kownie b.prezesa "Žemajtukisa" i głównego działacza tego t-wa A.Tornau. Al.Tornau osadzono w więzieniu,z którego zwolniono go po złożeniu 50 tys. lt.kaucji.Burmistrza Gudzinskasa, agr.Tallat-Kiełpsza i Gedwiłę po złożeniu kaucji zwolniono z więzienia.8 b.m.

O r g a n w o l n o m y ś l i c i e l i .Prasa kowieńska /z 9.III. 1933/:Kowieński oddział t-wa kulturalno-etycznego wolnomyślicieli zwołał niedawno zgromadzenie swych członków, w którem wzięło udział przeszło 30 osób oraz profesorowie Bagdonas, Augustajtis, Dubas, p.Kalnenas, prof.Łaszas, prof.Römer, J.Paleckis, J.Pronskus i in. W wyniku obrad uchwalono przystąpić do wydawania pisma, specjalnie poświęconego sprawom i krzewieniu idei wolności wolnomyślicieli. Pozatem na wiosnę uchwalono zwołać powszechny kongres członków związku.

T-wo p o p i e r a n i a u n i w e r s y t e t u k a t o l i c k i e g o .Prasa kow./z 9.III.33/:7 marca zorganizowano t-wo popierania uniwersytetu katolickiego. Do zarządu t-wa weszli:prof.Czesajtis, ks.Telksnis i Balczunas.

P r o f . B i r ż y s z k a o d z i a ł a l n o ś c i Z w .W y z. W i l n a .12 marca wygłosił prof.M.Birżyszka przez Radjo Kowieńskie kolejne przemówienie, w którem, rozważając możliwości uruchomienia oddziału Zw.Wyzw.Wilna na terenie Wileńszczyzny doszedł do wniosku, że oddział taki nie byłby wskazany ze względu na bezpieczeństwo Litwinów wileńskich.

Z m i a n y w T r y b u n a l e N a j w y ż s z y m .Prasa kowieńska /7.III.1933/:Jak podają, członek Najw.Trybunału p.J.Rymsza opuszcza swe stanowisko i zostaje mianowany rejentem poniewieskiego Sądu Okręgowego. Dotychczasowe miejsce jego zajmie wiceprezes kowieńskiego Sądu Okr. p.Borejsza.

S p r a w a p o b o r ó w d u c h o w i e ń s t w a .Prasa kowieńska /z 7.III.1933/:Dotychczas pensje dla księży ~~wyd~~ wypłacano za pośrednictwem kuryj biskupich lecz, gdy rząd zauważył, że kurje biskupie gaże księży obracają na całkiem inne cele, zaprzestano wypłacania pensyj księżom za pośrednictwem kuryj i zwrócono się do nich z prośbą o udzielenie adresów księży, coby umożliwiło wysyłanie im pensyj imiennie przekazami pocztowemi. Jednak kurje w przeciągu półtora roku żądanych adresów nie udzieliły, wobec czego M-stwo Oświaty samo przystąpiło do rozsyłania pensyj księżom za pośrednictwem urzędów pocztowych. Wobec takiego obrotu sprawy jedna z kuryj rozesłała do księży okólnik, zalecając nie podnosić przekazów osobiście lecz upoważnić na to kurję biskupią. Jednakże,jak widać, pod wpływem kryzysu, księża oprócz jednego młodego wikarego, rozkazu tego nie usłuchali, osobiście podnosząc z urzędów pocztowych przeznaczone dla nich pieniądze. Jak przypuszczają, okoliczność ta może ujemnie wpłynąć na fundusze Centrum Akcji Katolickiej.

N o w y p r o j e k t z m i a n y u s t a w y o K a s a c h C h o r y c h .Prasa kow./10.III.1933/:Minister Spraw Wewn.pułk. Rustejko podpisał już i przesłał Gabinetowi Ministrów dla zatwierdzenia zmiany ustawy o Kasach Chorych. W przyszłym miesiącu rozpatrzy Gabinet Ministrów nowy projekt ustawy. Wybory do Kas Chorych odbędą się przypuszczalnie latem.-

S p r a w a o p i e k i s p o ł e c z n e j w K o w n i e ."Echo" /Nr.66.III.33/:W ostatnich czasach znacznie wzrosła liczba podań, składanych z prośbą o przyjęcie do kowieńskich domów dobroczynności, jednak samorząd miejski nie jest w stanie zaspokoić nawet części tych próśb. Trzy domy dobroczynności w Kownie oddawna już są przepełnione. Miasto winnoby przystąpić do budowy nowej wielkiej instytucji dobroczynnej. Jednak wobec obecnego kryzysu plan ten siłą rzeczy odpada.-

W związku z kryzysem i bezrobociem liczba nędzarzy kowieńskich wzrosła w ostatnich czasach znacznie. Wprawdzie bezrobotnych się zatrudnia przy robotach publicznych i udziela się im zapomóg, jednak opieka społeczna wymagałaby znacznie większych środków, niż te, któremi rozporządza samorząd.-

A r e s z t k o m u n i s t ó w w P o n i e w i e ż u ."Echo" /Nr.66.III.33/:2 marca policja kryminalna w Poniewieżu przeprowadziła szereg rewizyj i dokonała kilku aresztów. Aresztowano następujących komunistów:Zlatkusa, Szydłauskasa i Warnauskasa.

S p r a w a  u s t a w y  o  a d w o k a t a c h ."Echo"/Nr.65. III.33/:Jak podają z Gabinetu Ministrów, projekt ustawy o sądownictwie i adwokaturze nie został jeszcze przyjęty.

N o w i  n a c z e l n i c y  r e j o n ó w  p o l i c j i  p o g r a n i c z n e j ."Liet.Aid."/Nr.55.III.33/: 8 marca odbyło się wręczenie dyplomów z ukończenia wyższej szkoły policyjnej w Kownie nowym naczelnikom rejonów policji pogranicznej.W uroczystości tej wzięło udział szereg osobistości z ministerstw.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

Z  d z i a ł a l n o ś c i  u g r u p o w a ń  b i a ł o r u s k i c h  n a  L i t w i e .Prasa kowieńska /z 9.III.33/: Obecnie istnieją w Litwie 2 organizacje białoruskie: T-wo kulturalno-oświatowe Białorusinów litewskich, na którego czele stoi p.Jakowink "Centrum białoruskie w Litwie" z inż.Duż-Duszewskim na czele. Pomiędzy obu pomienionemi organizacjami zachodzą tarcia.

Z inicjatywy t-stwa kulturalno-oświatowego Białorusinów litewskich odbył się przy udziale 60 osób zjazd, który wyłonił t.w."centralny komitet związków narodowych Białorusinów litewskich" oraz obrał centralny zarząd tych związków w składzie: Jakowinka /prezes/, Matacza /wicepr./, Dedewicza /sekretarz/ oraz jako członków - Pleskaczewską i Radziuka. Ugrupowanie to ostro potępiło działalność drugiego t-wa białoruskiego p.n."Centrum białoruskie w Litwie".

VI. EMIGRACJA.

K r o n i k a .

R e p a t r j a c j a  l i t e w s k a  z  A m e r y k i ."Liet. Aidas" /Nr.55.III.33/:Jak oświadczył niedawno jeden z wybitnych działaczy litewskich w Ameryce, dr.Puskunigis, wśród Litwinów amerykańskich daje się zauważyć ruch repatrjacyjny w związku z kryzysem gospodarczym.w republice amerykańskiej.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

B o l ą c z k i  r z e m i e ś l n i k ó w  k ł a j p e d z k i c h. "Liet.Aidas" /Nr.56.III.33/:Jak głosi sprawozdanie kłajpedzkiej Izby Rzemieślniczej, sytuacja rzemieślników kłajpedzkich w 1932 r. uległa znowu znacznemu pogorszeniu. Złożyły się na to:bezrobodie, zmniejszone zarobki i zmniejszona siła nabywcza ludności.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

K r o n i k a .

D e m e n t i  "V i l n .R y t o j u s"  w  s p r a w i e  w i a d o m o ś c i  "D z i e n .W i l ."  o  r z e k o m y c h  e k s c e s a c h  a n t y p o l s k i c h  n a  L i t w i e ."Viln.Ryt." /Nr.20.III.33/:"Dziennik Wil." podał niedawno wiadomość, jakoby 16 lutego w Muśnikach w czasie pochodu Litwini wytłukli szyby w szkole i zranili kierowniczkę szkoły Janinę Podhorską. Za "Dziennikiem" powtórzył tę wiadomość "Kurjer Wil." a potem i inne pisma. Obecnie "Liet.Aid." /Nr.51/ pisze, że w Muśnikach niema i nigdy nie było żadnej polskiej szkoły. Nie może być przeto mowy o wybijaniu szyb, czy poturbowaniu nauczycielki. Nazwisko nauczycielki zostało zmyślone, gdyż w Muśnikach takiego nazwiska nie słyszał.

Oto wartość informacyj prasy polskiej o Litwie.